

Sygn. akt III RC 87/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Monika Raczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 maja 2016 roku w T. sprawy

z powództwa N. M. - K.

przeciwko D. K. (1)

o alimenty

I. zasądza od pozwanego D. K. (1) na rzecz małoletniego powoda N. D. K. (2) tytułem alimentów kwotę po 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda D. M. z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 22 lutego 2016 roku;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego D. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygnatura akt III RC 87/16

UZASADNIENIE

Małoletni powód N. M.-K. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową D. M. pozwem z dnia 22 lutego 2016 roku wniósł o zasądzenie od swojego ojca alimentów w kwocie po 800 złotych miesięcznie płatnych do rąk matki do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od lutego 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda wskazała, iż małoletni N. M.-K. jest synem jej i D. K. (1) oraz, że dziecko mieszka z nią. Wskazała tam, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą i ma syna z innego związku na którego według oświadczeń łoży 800 złotych miesięcznie. Odnośnie swojej osoby podała, iż jest na zasiłku macierzyńskim. Dalej wymieniła wysokość opłat mieszkaniowych oraz koszty utrzymania powoda.

Pozwany D. K. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 500 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, iż nie neguje swojego obowiązku alimentacyjnego wobec syna, jednakże żądana kwota 800 złotych jest znacznie zawyżona i nie odpowiada rzeczywistym kosztom utrzymania małoletniego. W jego ocenie koszty utrzymania syna wynoszą nie więcej niż 800 złotych miesięcznie. Odnośnie swoich zarobków wskazał, iż uzyskuje je w zależności od wysokości zleceń w kwocie około 7.000 złotych brutto. Od wskazanej kwoty musi zapłacić podatki oraz odprowadzić składki na ubezpieczenie społeczne i inne, co wynosi miesięcznie około 3.000 złotych. Dalej wymienił koszty swojego utrzymania, które wyliczyła na kwotę 3.480 złotych. Wskazał, iż jest współwłaścicielem mieszkania

położonego w G. przy ul. (...), przy czym ma obowiązek spłaty na rzecz byłej żony kwoty 50.000 złotych oraz jest ono obciążone kredytem hipotecznym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni N. M.-K. urodzony (...) w T. jest synem D. K. (1) i D. M..

dowód: odpis aktu urodzenia - k. 4

Rodzice małoletniego nie są i nie byli małżeństwem. Dziecko mieszka tylko z matką. D. K. (1) z małoletnim synem nie widuje się, nie sprawuje nad nim faktycznej opieki. D. M. nie pozwala mu zabierać małoletniego do siebie.

dowód: bezsporne, zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 109 (00:10:14-00:19:26 i 00:29:44-00:30:10) i zeznania pozwanego - k. 109 (00:20:33-00:28:00 i 00:30:10-00:30:21)

D. M. z synem mieszka w S. w mieszkaniu należącym do niej.

Z tego tytułu D. M. ponosi miesięczne koszty w kwocie około 500 złotych. W skład nich wchodzi: opłaty za energię elektryczną - około 100 zł, opłaty za gaz - około 200 złotych (120-290 złotych za miesiąc), opłata za wodę - 50 złotych oraz opata na fundusz remontowy i za wywóz nieczystości - 134 złote.

W skład pozostałych miesięcznych kosztów utrzymania małoletniego N. M.-K. wchodzi wydatki na: wyżywienie - 350 złotych, odzież - 100 złotych, pieluchy - 200 złotych oraz inne środki czystości i kosmetyki - 100 złotych.

Poza powyższym małoletni wymaga jak każde dziecko co jakiś czas poczynienie innych wydatków na zaspokojenie swoich potrzeb, w tym przede wszystkim zakupu leków, witamin oraz wizyt lekarskich w razie choroby. Wydatki na ten cel to średnio kwota około 50 złotych miesięcznie.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 109 (00:10:14-00:19:26 i 00:29:44-00:30:10) i zeznania pozwanego - k. 109 (00:20:33-00:28:00 i 00:30:10-00:30:21), faktury - k. 88-101, zawiadomienie o miesięcznym wymiarze opłat za lokal - k. 102, potwierdzenia transakcji - k. 103-106

D. M. ma 30 lat, z zawodu jest technikiem handlowcem. Pracowała w O. jako konsultant z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości około 1.200 złotych. Obecnie pobiera zasiłek macierzyński w kwocie około 3.000 zł miesięcznie. W styczniu 2016 roku otrzymała z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w T. jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia dziecka.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 109 (00:10:14-00:19:26 i 00:29:44-00:30:10), zaświadczeni - k. 87, zaświadczenie MOPS - k. 86

D. K. (1) ma 30 lat. Z zawodu jest cukiernikiem-piekarzem. Prowadzi własną działalność gospodarczą - jest kowalem okrętowym. Jego średni dochód po uiszczeniu podatków oraz składek wynosi około 3.500 złotych netto miesięcznie. Na starszego syna z poprzedniego związku jest zobowiązany do płacenia alimentów w wysokości 800 złotych miesięcznie.

Ojciec małoletniego N. M.-K. mieszka sam, we własnym mieszkaniu (zakupionym 10 lat temu), na zakup którego zaciągnął kredyt, którego miesięczna rata wynosi 859 złotych. W skład kosztów jego utrzymania wchodzi m.in. wydatki na: czynsz, telefon, na telewizję (...)+, energię elektryczną, Internet.

dowód: zeznania pozwanego - k. 109 (00:20:33-00:28:00 i 00:30:10-00:30:21) i Informacja o Działalności Gospodarczej - k. 3, zaświadczenie - k. 82, faktury - k. 24-28, potwierdzenia wykonania operacji - k. 29-72, odpisy księgi wieczystej - k. 74-80, zestawienie rat i odsetek do umowy - k. 83, powiadomienie o zmianie opłat - k. 84

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy i na podstawie przesłuchania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda N. M.-K. - D. M. oraz pozwanego D. K. (1).

Na wstępie należy tu wskazać, iż w związku z tym, że prawdziwość i autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów dołączonych do akt sprawy nie budziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu i nie została też zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron. W związku z tym Sąd uznał je za dowody w pełni miarodajne i wiarygodne. Dokumenty te bowiem zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, ich treść jest jasna, a także faktycznie spójna z twierdzeniami stron - zgodna z treścią zeznań stron. Odnośnie kserokopii części z tych dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną.

Poza tym na wstępie należy dla porządku podnieść też, iż nie było sporu między stronami co do tego, że dziecko mieszka z matką i w zakresie tego, że ojciec faktycznie na co dzień nie sprawuje ani opieki ani też nie zaspokaja w istotnym zakresie w sposób niematerialny potrzeb syna oraz co do okoliczności, że małoletni powód nie posiada majątku, z którego mógłby czerpać dochody na pokrycie kosztów swojego utrzymania.

W tym miejscu wskazania i podkreślenia wymaga też, iż niniejsza sprawa dotyczyła jedynie ustalenia alimentów na rzecz małoletniego N. M.-K., a nie ustalenia czy i z jakich powodów pozwany nie ma stałych kontaktów z synem. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka jest obowiązkiem niezależnym od prawa i obowiązku rodziców do utrzymywania kontaktów z dzieckiem i niedopuszczalnym jest - co zdaje się chciał czynić pozwany - uzależnianie spełnianie tegoż od umożliwienia mu przez matkę widywania z N. w dogodnych terminach. Jeżeli pozwany ma jakiegokolwiek trudności z kontaktami z synem i nie może się w tej kwestii porozumieć z jego matką winien zainicjować odpowiednie postępowanie o ustalenie kontaktów.

Przechodząc zaś już do meritum sprawy wskazać należy, że zasadnicze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy - dotyczące kosztów utrzymania małoletniego powoda oraz sytuacji życiowej i finansowo-majątkowej jego rodziców, a w szczególności ich dochodów nie były faktycznie sporne, co spowodowało, iż Sąd w przeważającej części swoje ustalenia w tym zakresie oparł właśnie na przesłuchaniu stron, a przede wszystkim pozwanego D. K. (1). Należy tu wskazać, iż twierdzenia każdej ze stron co do poszczególnych okoliczności faktycznych się nie wykluczały i były ze sobą w zasadzie zgodne oraz częściowo bynajmniej znajdowały potwierdzenie w niekwestionowanych dokumentach załączonych do akt przez każdą ze stron. Dotyczy to w szczególności okoliczności związanych z aktualną sytuacją życiową oraz dochodami i wydatkami każdej z zeznających osób, w związku z czym Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawdziwości tych twierdzeń w zakresie, w jakim były one stwierdzeniami dotyczącymi zaistnienia określonych faktów czy sytuacji, a nie stanowiły oceny tych okoliczności.

I tak, ustalając wysokości kosztów utrzymania małoletniego powoda - bez jego udziału w opłatach mieszkaniowych - Sąd w całości praktycznie oparł się na zeznaniach pozwanego, albowiem przedstawione przez niego koszty w żadnym razie nie zostały wygórowane. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe oraz zasady logiki, podawane przez D. K. (1) podczas przesłuchania koszty utrzymania dziecka, uwzględniające wydatki na wyżywienie, odzież, pieluchy, kosmetyki i inne środki czystości oraz inne wydatki związane głównie z leczeniem chłopca nie są w żaden sposób zawyżone. Mieszczą się one w życiowo uzasadnionych normach i uwzględniają aktualne ceny podstawowych produktów i usług. Przedstawicielka ustawowa o ile nie zawyżyła kwot potrzebnych na zaspokojenie poszczególnych potrzeb małoletniego powoda, które to nawiasem mówiąc były bardzo zbliżone do tych podawanych przez samego pozwanego, o tyle wskazana przez nią kwota 1.600-1.700 złotych jako potrzebna na ogólne miesięczne utrzymanie syna została zdecydowanie zawyżona, a poza tym nie odpowiada sumie wydatków na zaspokojenie poszczególnych potrzeb przez nią wskazywanych.

Sąd oparł się natomiast na zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletniego w zakresie wskazywanych przez nią opłat mieszkaniowych, w tym przede wszystkim kwestionowanych przez stronę pozwaną opłat za gaz, albowiem - w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego - nie zostały one wygórowane. D. M. jasno i wprost wskazała, że te

opłaty za gaz dotyczą ogrzewania i podgrzewania wody oraz gotowania. Wydatki takiej wysokości - wskazane przez przedstawicielkę ustawową faktycznie korespondują oraz znajdują potwierdzenie w przedłożonych dokumentach - fakturach i rachunkach.

Reasumując dotychczasowe wywody wskazać godzi się jeszcze raz, że zasadnicze okoliczności faktyczne w sprawie były w zasadzie bezsporne pomiędzy stronami, sporna pozostawała jedynie kwestia samego rozstrzygnięcia, bowiem pozwany uznawał powództwo do kwoty 500 złotych miesięcznie, przy czym był skłonny zawrzeć ugodę na 600 złotych, natomiast przedstawicielka ustawowa domagała się zasądzenia na rzecz małoletniego powoda kwoty 800 złotych miesięcznie.

W tym miejscu należy wskazać, iż ze sporządzonej przez pełnomocnika D. K. (1) odpowiedzi na pozew wynikało, że pozwany kwestionuje wysokość kosztów utrzymania dziecka wskazane w pozwie, w szczególności w zakresie wydatków na wyżywienie, pieluchy czy odzież i obuwiu. Jednak w trakcie przesłuchania sam pozwany wskazał jasno i wprost, że podawana przez matkę dziecka kwota 350 złotych na wyżywienia syna nie jest za duża, jak i, że na odzież dla niego potrzeba około 100 złotych miesięcznie, a na pieluchy 200 złotych, w związku z czym Sąd uznał, iż te zarzuty sformułowane przez profesjonalnego pełnomocnika przed przesłuchaniem pozwanego stały się w istocie nieaktualne.

Uwzględniając zaś już powyższe w tym miejscu wskazać trzeba, że materialno-prawną podstawą powództwa o zasądzenie alimentów jest art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest zaś, stosownie do wskazań art. 135 § 1 wskazanego kodeksu, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

W związku z tym, oceniając zasadność powództwa w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletniego powoda N. M.-K., ale także zważył na sytuację majątkową jego matki i przede wszystkim możliwości zarobkowe pozwanego D. K. (1)

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb dziecka należy wskazać, iż usprawiedliwione potrzeby osoby małoletniej definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni jej odpowiedni do wieku prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb fizycznych (zapewnić mu wyżywienie, mieszkanie, odzież, środki higieny osobistej, a także leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb i na jakim poziomie powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb stosownych do wieku dziecka.

W realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione koszty związane z utrzymaniem małoletniego N. M.-N. Sąd ustalił na kwotę około 1.050 złotych miesięcznie (wyżywienie - 350 złotych, odzież - 100 złotych, pieluchy - 200 złotych, środki czystości i kosmetyki - 100 złotych, inne tj. leki, witaminy i wizyty lekarskie - 50 złotych oraz udział w opłatach mieszkaniowych - 250 złotych). Są to - w ocenie Sądu - koszty niewygórowane w stosunku do obecnie obowiązujących standardów życia społecznego, tym bardziej, gdy zważy się, że rodzice małoletniego są osobami młodymi, z wyuczonymi zawodami i osiągającymi w chwili obecnej dochody na poziomie znacznie wyższym niż minimalne wynagrodzenie w Polsce. Poziom życia, jaki powinni oni zapewnić swojemu dziecku musi być zatem wyższy od minimalnego, jakie są w stanie zapewnić rodzice otrzymujący najniższe - minimalne wynagrodzenia, a taki w istocie gwarantowałby alimenty w kwocie 500 złotych, jakie chciałby uiszczać pozwany.

Oceniając natomiast możliwości płatnicze pozwanego Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że prowadzi on własną działalność gospodarczą, z której po uiszczeniu podatków i obowiązkowych składek pozostaje mu do dyspozycji kwota około 3.500 złotych miesięcznie. Już samo to przekonuje, iż D. K. (1) jest w stanie łożyć alimenty w wysokości po 650 złotych miesięcznie na swojego syna, bowiem alimenty te pochłoną tylko niecałe 20% jego dochodów.

Sąd oczywiście zważył tu na to, że pozwany poza małoletnim N. M.-K. ma jeszcze jednego syna na swoim utrzymaniu, na którego łoży alimenty w wysokości 800 złotych miesięcznie oraz, że spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania, ale nawet po odliczeniu tych wydatków i uiszczeniu alimentów zasądzonych na rzecz powoda w tej sprawie D. K. (1) na swoje utrzymanie pozostaje jeszcze kwota około 1200 złotych, czyli większa niż przeznaczana na utrzymanie jego syna.

Oceniając natomiast możliwości finansowe i płatnicze D. K. (1) Sąd nie mógł i nie wziął pod uwagę nadmienianych przez jego pełnomocnika okoliczności związanych z konieczności spłaty na rzecz byłej żony kwoty 50.000 złotych w związku z podziałem majątku. Są to bowiem wydatki czy inwestycje czynione na faktycznie powiększenia majątku pozwanego i jako takie z oczywistych względów nie mogą być uznane za wydatki, które mogą w istotny sposób wpływać na możliwość alimentowania przez ojca swojego małoletniego syna. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka bowiem wyprzedza inne ich zobowiązania, tym bardziej, gdy dotyczą one nie tyle zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych rodzica, ale nabycia dla siebie, a nie np.: dziecka konkretnych składników majątkowych. Trzeba w tym zakresie jeszcze wskazać, iż pozwany jako dorosły, doświadczony już życiowo człowiek, mający już jedno dziecko na utrzymaniu na pewno w pełni zdawał sobie sprawę z kosztów związanych z utrzymaniem syna, co tym bardziej przekonują i potwierdza, że sam D. K. (1) musiał decydując się w znanej sobie sytuacji życiowej i majątkowej na posiadanie kolejnego dziecka pozytywnie oceniać swoje możliwości płatnicze, także w kontekście wskazanej konieczności dokonania spłaty związanej z podziałem majątku.

Poza tym D. K. (1) już w trakcie trwania postępowania płacił na utrzymanie małoletniego N. po 600 złotych miesięcznie, co potwierdza, że dysponuje odpowiednimi na to środkami, natomiast dodatkowe 50 złotych z pewnością jest w stanie zaoszczędzić nieznacznie ograniczając koszty swojego utrzymania np.: rezygnując z telewizji (...)+.

Podsumowując zatem powyższe wskazać należy, iż pozwany ma dochody i realne możliwości zarobkowe, by płacić alimenty na rzecz N. M.-K. w wysokości po 650 złotych miesięcznie, które to i tak pokryją tylko około 60% obecnych, podstawowych i nie wygórowanych - w ocenie Sądu - w świetle zasad doświadczenia życiowego, kosztów utrzymania małoletniego powoda.

W tym miejscu nie można jeszcze nie zaznaczyć, iż oboje rodzice są zobowiązani do alimentacji względem małoletniego dziecka, każdy stosownie do swoich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz przede wszystkim zaakcentować i podkreślić, o czym już powyżej nadmieniono, a mianowicie, iż - zgodnie z art. 135 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

Mając to na względzie - w ocenie Sądu - tym bardziej zasadnym jest obciążenie pozwanego w większej części niż matki niezbędnymi materialnymi kosztami utrzymania i wychowania małoletniego N.. Należy tu bowiem wskazać, że D. M. - w przeciwieństwie do pozwanego - sprawuje codzienną pieczę nad nim i jej obowiązek alimentacyjny wobec tego dziecka jest spełniany w części (i to istotnej) także przez jej osobiste starania o utrzymanie i wychowanie powoda, nie tylko z uwagi na sporadyczny kontakt ojca z synem, ale także z uwagi na wiek tego dziecka. To matka małoletniego go codziennie przewija, karmi, pierze mu i pielęgnuje go. W związku z tym zupełnie zasadnym i sprawiedliwym jest - w ocenie Sądu - obciążenie pozwanego w 60% materialnymi kosztami utrzymania tego dziecka. Jest to tym bardziej oczywiste, gdy zważy się, iż matka także w części i to nie takiej małej musi pokryć pozostałe ustalone materialne koszty utrzymania N. oraz na to, iż dziecko mieszka z nią w jej mieszkaniu i w związku z tym nie musi ona pokrywać dodatkowych kosztów związanych na przykład z wynajęciem mieszkania oraz z uwagi na to, że jej dochody są nieco niższe niż dochody pozwanego.

Mając zatem na względzie ogół poczynionych powyżej ustaleń i rozważań Sąd na podstawie przywołanych przepisów orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku ustalając należne od pozwanego D. K. (1) na rzecz małoletniego N. M.-K. alimenty na kwotę po 650 złotych miesięcznie od dnia wniesienia powództwa. Sąd uznał za zasadne zasądzenie alimentów z dniem wniesienia powództwa, albowiem od tej chwili pozwany winien na pewno się z koniecznością ich poniesienia liczyć.

W punkcie drugim sentencji orzeczenia Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie - ponad kwotę 650 złotych. Tak orzekając Sąd uznał, iż nie ma podstaw, by pozwany w większym (żądanym przez matkę) niż zasądzona kwota stopniu miał przyczyniać się do zaspokajania ustalonych potrzeb powoda, tym bardziej, że ona także posiada stałe dochody.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r., Nr 623) był zwolniony od kosztów sądowych w całości jako strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych. W zakresie, w jakim powód wygrał proces [650 zł x 12 m (art. 22 kpc) x 5% (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach) = 390 zł], kosztami tymi należało obciążyć pozwanego na mocy art. 113 ust. 1 w/w ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja materialna pozwanego nie uzasadnia odstąpienia od obciążania jego tymi kosztami.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.